

kraj, przed epoką nowoczesnej cywilizacji". (I. Jacyna, „Życie Warszawy” nr z 28 06 84).

PROPOZYCJA NOWYCH PARKÓW NARODOWYCH

Polska jest krajem posiadającym niewielką powierzchnię terenów chronionych. O powiększeniu w przyszłości tego areału informuje „Życie Warszawy” (nr z 26 09 1984), prezentując propozycje nowych parków narodowych:

„Na niedawnym posiedzeniu plenarnym Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody przedstawiono stan prac przygotowawczych nad powołaniem nowych parków narodowych. Decyzja o utworzeniu parku nie należy do LOP, ale organizacja ta bywa najczęściej inicjatorem powołania nowych obszarów chronionej przyrody. Od inicjatywy do realizacji jest jednak daleka droga.

Sumując 40-lecie działalności Ligi w PRL prezes ZG LOP prof. Henryk Zimny stwierdził na łamach „Przyrody Polskiej”, że „tempo tworzenia parków narodowych w ostatnim dziesięcioleciu spadło”. Skąd ten niepokój o słabnące tempo? Nie wynika tylko ze statystyki. W latach 50-ych nadano statuty ochrony prawnej ośmiu parkom narodowym. W latach 60-ych powstały już tylko dwa. Podobnie w minionym dziesięcioleciu. Najmłodszy park narodowy — Gorczański utworzony w 1981 roku zamyka na razie listę 14 parków o ogólnej powierzchni ponad 125 tys. hektarów, czyli 0,4 proc. powierzchni kraju. Bardzo mało, jeżeli wziąć pod uwagę wszystkie tereny cennej i różnorodnej przyrody w kraju. Niepokojące jest tempo i zasięg niszczenia tych dóbr. Czas działa na niekorzyść natury. Im szybciej objęte zostaną ochroną prawną (oby skutecznie realizowaną), tym większa jest szansa na zachowanie cennych przyrodniczo i turystycznie obszarów.

Najbardziej zaawansowane są prace nad ustanowieniem Wigierskiego Parku Narodowego o powierzchni około 15 tys. hektarów. Zaawansowane, co nie znaczy że zbliża się koniec procedury prawnej i administracyjnej poprzedzającej formalne powołanie parku narodowego. Wiele razy pisaliśmy już o ślamazarnym tempie uzgodnień. Mimo zapewnień Departamentu Ochrony Przyrody Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego trudno się spodziewać powołania parku w przyszłym roku. Lasy Państwowe już przygotowują zaplecze gospodarczo-administracyjne. Ale dopiero na początku nadchodzącego roku projekt powołania parku przekazany zostanie do uzgodnień międzyresortowych. Czy znowu utknie na wiele miesięcy?

W 1983 roku Komitet Ochrony Przyrody PAN zgłosił propozycję nadania statutu parku narodowego kompleksowi Bagien Biebrzańskich. Biebrzański Park Narodowy ma powstać na obszarze około 20 tys. hektarów. Na zlecenie Ligi Ochrony Przyrody naukowcy Uniwersytetu Wrocławskiego przygotowują dokumentację. Urząd Wojewódzki w Łomży organizuje natomiast w październiku konferencję na temat naukowych podstaw ochrony i zagospodarowania bagien. A kiedy park powstanie? Na razie trudno pokusić się o wiarygodną odpowiedź. Miejmy nadzieję, że jeszcze w tym dziesięcioleciu. O ile będzie jeszcze co chronić. Plan eksploatacji żwiru w pobliżu Rajgrodu i wywołany tym lej depresyjny stawiają pod znakiem zapytania istnienie rezerwatu „Czerwone Bagno”.

Na liście projektowanych parków jest też Drawski o powierzchni około 7 tys. hektarów. Projekt przygotowany na koszt Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim przewiduje ochronę malowniczych terenów ciągnących się wśród

lasów wzdłuż doliny Drawy. Dokumentacja walorów przyrodniczo-turystycznych ma być ukończona jeszcze w tym roku. A potem opiniowanie, uzgadnianie, zatwierdzanie...

W uchwale XXI krajowego zjazdu LOP postulowano również powołanie parku narodowego w Górach Stołowych. Uchwałą WRN w Wałbrzychu w 1981 r. ustanowiono tam już park krajobrazowy. Dokładnie przed rokiem na sesji naukowej zorganizowanej przez Urząd Wojewódzki w Wałbrzychu i Zarząd Wojewódzki LOP stwierdzono, że „utworzenie Stołowogórskiego Parku Narodowego jest koniecznością, jeżeli chce się uchronić walory przyrodnicze tego regionu”.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody wystąpiła z kolei o utworzenie małego Poleckiego Parku Narodowego (pow. ok. 4 tys. ha) w województwie chełmskim, gdzie ochroną powinny być objęte unikalne torfowiska i bagna. Dokumentację przyrodniczą parku przygotowuje Uniwersytet im. M. Skłodowskiej-Curie w Lublinie. Listę projektowanych parków narodowych zamykają Mazurski, Szczeciński, Magurski i Jurajski. Pierwszemu i ostatniemu nadano już statuty parków krajobrazowych, a więc obszarów o łagodniejszych rygorach ochrony przyrody”.

*Opracowała
Maria Szajewska-Urbaniec*

Z LITERATURY

Günther Fleming: KLIMAT — ŚRODOWISKO — CZŁOWIEK.

PWRiL 1983, przekład z niemieckiego, str. 212, rysunki, cena 70 zł

Jest to książka z gatunku popularno-naukowych. A oto co we wstępie pisze tłumacz, Marcin Schmidt:

„Książka ... Fleminga „Klimat — środowisko — człowiek”, którą udostępniamy czytelnikowi polskiemu, zasługuje ze wszech miar na uwagę. Poruszono w niej w sposób przeglądowy zagadnienia związane z problemem ochrony atmosfery i melioracji klimatu w warstwie przygruntowej, w której żyje i działa człowiek oraz możliwości wykorzystania danych meteorologicznych i klimatologicznych w różnych dziedzinach nauk stosowanych i interdyscyplinarnych, jak klimatologia techniczna, bioklimatologia...

...Stanowi ona swego rodzaju kompendium wiadomości z zakresu ochrony i kształtowania środowiska naturalnego, traktowana być może także jako materiał uzupełniający wiadomości z klimatologii stosowanej”.

Edward Więcko: GOSPODARSTWO LEŚNE I PRZEMYSŁ DRZEWNY POLSCE. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne 1979, str. 200, br., ceną 40 zł

Książka „Gospodarstwo leśne i przemysł drzewny w Polsce” informuje o podstawowych zagadnieniach gospodarstwa leśnego i przemysłu drzewnego. Składa się ona z dwóch części. Część pierwsza obejmuje gospodarstwo leśne, przemysł drzewny i handel drewnem w Polsce do I wojny światowej. Część druga omawia te zagadnienia w odniesieniu do Polski Ludowej.